

Sygnatura akt XV GC 1177/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 10 września 2013 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu XV Wydział Gospodarczy w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Łukasz Kurnicki

Protokolant: Małgorzata Muratow

po rozpoznaniu w dniu 3 września 2013 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa Syndyka masy upadłości J. M.

przeciwko T. K.

przy udziale interwenienta ubocznego po stronie pozwanego - (...) SA w W.

o zapłatę

I. oddala powództwo w całości;

II. zasądza od strony powodowej - Syndyka masy upadłości J. M. na rzecz pozwanego T. K. kwotę 4817 zł (cztery tysiące osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. zasądza od strony powodowej - Syndyka masy upadłości J. M. na rzecz interwenienta ubocznego po stronie pozwanego - (...) SA w W. kwotę 2417 zł (dwa tysiące czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt XV GC 1177/12

## UZASADNIENIE

Powódka J. M. wniosła o zasądzenie od pozwanego T. K. kwoty 33964,44 zł z odsetkami i kosztami procesu, wskazując, że na skutek nienależytego wykonania przez pozwanego przewozu towaru w postaci napojów doszło do ich przemrożenia i powstania szkody objętej pozwem.

T.. Sąd wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym zgodny z żądaniami pozwu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości zarzucając, że prawidłowo wykonał umowę przewozu.

Na żądanie pozwanego o procesie został zawiadomiony ubezpieczyciel (...) SA w W., który w dniu 21 stycznia 2011 r. zgłosił interwencję uboczną po stronie pozwanego, wnosząc o oddalenie powództwa w całości.

W toku procesu ogłoszono upadłość obejmującą likwidację majątku powódki. Następnie do procesu wstąpił Syndyk masy upadłości powódki (k . 253).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny w sprawie:

W dniu 17 grudnia 2009 r. powódka wystawiła zlecenie transportowe skierowane do (...), ul. (...) w B. ze wskazaniem kierowcy: D. K. (1), jego numeru dowodu osobistego, numeru rej. pojazdu. W zleceniu wskazano datę załadunku na

17 grudnia 2009 r. oraz miejsce załadunku: D., Z.. Wskazano też miejsce rozładunku: PW M. we W., rodzaj towaru: napoje oraz wysokość wynagrodzenia: 430 zł + VAT i termin płatności: 30 dni.

(dowód:

- zlecenie transportowe nr 09/12/534, k. 10)

Wystawienie zlecenia było poprzedzone rozmową poprzez komunikator S. pomiędzy działającym z upoważnienia powódki M. M. (1) a działającym z upoważnienia pozwanego A. L. (1). W trakcie tej rozmowy M. M. przekazał A. L. m.in., że rozładunek ma nastąpić tego samego dnia co załadunek do godz. 17. Zapewnił też, że załadunek i rozładunek "idą sprawnie". Rozmowa zakończyła się o godz. 11:54.

dowód:

- zapis rozmowy z dnia 17-12-2009, k. 11

- zeznania świadka M. M. (1), k. 98

- zeznania świadka M. M. (3), k. 105

- zeznania świadka A. L. (1), k. 227

Pozwany zlecił wykonanie przewozu innemu podmiotowi działającemu pod nazwą Usługi (...).

dowód:

- zlecenie transportowe pozwanego, akta szkody (...). (...)

Kierowca D. K. na miejsce załadunku przyjechał o godz. 12:08 i wyjechał "załadowany" ok. godz. 14:30.

dowód:

- oświadczenie D. K., k. 12

- zeznania świadka D. K., k. 226

- odwzorowanie zapisów tachografu pojazdu, k. 40

- zestawienie czasu aktywności kierowcy (na podstawie zapisów tachografu), k. 125

W dniu 17 grudnia 2009 r. warunki drogowe były trudne, temperatura była ujemna. Kierowca D. K. przez 15 min. nie był w stanie wyjechać spod miejsca załadunku. Miejscami poruszał się na trasie z prędkością 10-15 km/h.

dowód:

- zeznania świadka D. K., k. 226

- informacja meteorologiczna, k. 138

Pracownicy hurtowni powódki nie wiedzieli o transporcie zleconym przez M. M..

dowód:

- zeznania świadka M. M. (3), k. 107

Na miejsce rozładunku kierowca dojechał o godz. 18:36, gdzie zastał zamkniętą bramę wjazdową do zakładu powódki. Pracownik ochrony poinformował kierowcę, że zakład powódki jest już zamknięty i będzie otwarty nazajutrz od godz. 7:00.

dowód:

- oświadczenie D. K., k. 12
- zeznania świadka D. K., k. 226
- odwzorowanie zapisów tachografu pojazdu, k. 40
- zestawienie czasu aktywności kierowcy (na podstawie zapisów tachografu), k. 125

Samochód z ładunkiem znajdował się przed zakładem powódki w ciągu nocy z 17 na 18 grudnia 2009 r.

dowód:

- oświadczenie D. K., k. 12
- zeznania świadka D. K., k. 226

W nocy z 17 na 18 grudnia 2009 r. panowała temperatura ujemna do minus 14,2 st. C, odczuwalna do minus 20 st. C.

dowód:

- informacja meteorologiczna, k. 138
- zeznania świadka M. M. (3), k. 105
- zeznania świadka D. K., k. 226

Na teren zakładu powódki kierowca wjechał w dniu 18 grudnia 2009 r. o godz. 7:27.

dowód:

- oświadczenie D. K., k. 12
- zeznania świadka D. K., k. 226
- odwzorowanie zapisów tachografu pojazdu, k. 40
- zestawienie czasu aktywności kierowcy (na podstawie zapisów tachografu), k. 125

W czasie rozładunku pracownicy powódki stwierdzili przemrożenie napojów, które powodowało jego nieprzydatność do dalszej sprzedaży z uwagi na to, że były to napoje gazowane. Ładunek został rozładowany do magazynu powódki po godz. 14:00. Ładunek stanowił napoje Pepsi-Cola o wartości 41436,61 zł brutto. Cena napojów została zapłacona przez powódkę.

dowód:

- protokół z dnia 18.12.2009 r., k. 13
- faktury VAT z 30.11.2009 r. nr (...) i (...), k. 15-16
- oświadczenie o kompensacie, k. 18

- zeznania świadka P. M., k. 97
- zeznania świadka M. M. (3), k. 105
- zeznania świadka D. K., k. 226
- zeznania świadka A. L. (1), k. 227

Powódka wezwała pozwanego do odbioru towaru przywiezionego w dniu 18 grudnia 2009 r. z zagrożeniem, że zutylizuje go na koszt pozwanego i ze wskazaniem "ceny za bezumowne składowanie towaru" w wysokości 20 zł za dobę.

dowód:

- pismo powódki z 29.12.2009 r., k. 14

Notą księgową z dnia 30 grudnia 2009 r. powódka obciążyła pozwanego kwotą 33964,44 zł tytułem odszkodowania za szkodę polegającą na przemrożeniu towaru i wezwała do zapłaty tej kwoty w terminie do dnia 7 stycznia 2010 r. Pozwany odmówił uznania roszczenia powódki.

dowód:

- nota księgowa z 30 grudnia 2009 r., k. 22
- odpowiedź na notę, k. 23

Zakład powódki w okresie którego dotyczy niniejsza sprawa czynny był od poniedziałku do piątku od godz. 7:00 do 17:00 i w soboty od 7:00 do 13:00. Latem zakład był otwarty dłużej. Pracownicy ochrony nie wpuszczali na teren zakładu samochodów, które przyjechały po jego zamknięciu. W dniu 17 grudnia 2009 r. w hurtowni powódki przebywali pracownicy powódki do godz. 18.

dowód:

- zeznania świadka W. G., k. 96-97
- zeznania świadka P. M., k. 97
- zeznania świadka M. M. (3), k. 105
- zeznania świadka R. D., k. 305
- zeznania świadka J. K. złożone w dniu 3 września 2013 r.

Pozwany posiadał zawartą umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z (...) SA. Ubezpieczyciel odmówił powódce wypłaty odszkodowania wskazując m.in. że pozwany dokonał zlecenia przewozu innemu podmiotowi, czego nie obejmuje ochrona ubezpieczeniowa, natomiast przewoźnik, który wykonywał przewóz odmówił przyjęcia odpowiedzialności za szkodę.

dowód:

- pismo (...) SA z dnia 22.04.2010 r., akta szkody (...)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów, które uznał za wiarygodne. Wskazać w szczególności należy, że zeznania kierowcy D. K. i zapisy tachografu są zgodne – występują tylko nieznaczne różnice w odniesieniu do oznaczenia czasowego poszczególnych zdarzeń, co jest zrozumiałe biorąc po uwagę, że

człowiek nie zapamiętuje takich danych z taką dokładnością jak maszyna. Zeznania świadka D. K. zostały uznane za wiarygodne również w zakresie, w jakim zeznał on o trudnych warunkach drogowych w dniu przewozu. Za uznaniem wiarygodności zeznań kierowcy w tym zakresie przemawia też to, że nie miał on powodu aby przedłużać transport. Przeciwnie, kierowca również był żywotnie zainteresowany tym, aby ładunek dowieźć w takim czasie, by został on rozładowany. Przyjazd w momencie, gdy zakład powódki był już zamknięty, wiązał się dla kierowcy z koniecznością spędzenia nocy w pojeździe.

Sąd nie uznał za wiarygodne zeznania świadka M. M., który wyraził przekonanie, że do uzgodnienia transportu doszło już ok. godz. 10 (k. 98). Przeczy temu zapis rozmowy (k. 11).

Sąd zważył, co następuje:

W niniejszej sprawie doszło do zawarcia umowy przewozu między stronami, do której mają zastosowanie przepisy ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. – Prawo przewozowe. Zauważyć należy, że powódka występowała w tej umowie w podwójnej roli, tj. zarówno jako nadawca jak i odbiorca. O tym, że powódkę należy uważać również za nadawcę przesyłki świadczą zapisy faktur dołączonych do pozwu (faktury VAT z 30.11.2009 r. nr (...) i (...), k. 15-16). Wynika z nich, że powódka nabyła przewożone napoje już 30 listopada 2009 r. i we własnym zakresie organizowała ich transport. Za nadawcę w tym kontekście nie może być uważany sprzedawca napojów – (...) SA w K.. Brak też podstaw, by za nadawcę uznać pozwanego.

Szkoda będąca źródłem niniejszego procesu powstała w wyniku nałożenia się dwóch okoliczności: 1) przewozu napojów gazowanych samochodem ciężarowym z plandeką przy ujemnej temperaturze otoczenia oraz 2) oczekiwanie na rozładowanie tych napojów przez noc.

O odniesieniu do pierwszej z przyczyn znajdzie zastosowanie art. 65 Prawa przewozowego, który stanowi:

1. Przewoźnik ponosi odpowiedzialność za utratę, ubytek lub uszkodzenie przesyłki powstałe od przyjęcia jej do przewozu aż do jej wydania oraz za opóźnienie w przewozie przesyłki.

2. Przewoźnik nie ponosi odpowiedzialności określonej w ust. 1, jeżeli utrata, ubytek lub uszkodzenie albo opóźnienie w przewozie przesyłki powstały z przyczyn występujących po stronie nadawcy lub odbiorcy, niewywołanych winą przewoźnika, z właściwości towaru albo wskutek siły wyższej. Dowód, że szkoda lub przekroczenie terminu przewozu przesyłki wynikało z jednej z wymienionych okoliczności, ciąży na przewoźniku.

3. Przewoźnik jest zwolniony od odpowiedzialności określonej w ust. 1, jeżeli utrata, ubytek lub uszkodzenie przesyłki powstały co najmniej z jednej z następujących przyczyn:

1) nadania pod nazwą niezgodną z rzeczywistością, nieścisłą lub niedostateczną rzeczy wyłączonych z przewozu lub przyjmowanych do przewozu na warunkach szczególnych albo niezachowania przez nadawcę tych warunków;

2) braku, niedostateczności lub wadliwości opakowania rzeczy, narażonych w tych warunkach na szkodę wskutek ich naturalnych właściwości;

3) szczególnej podatności rzeczy na szkodę wskutek wad lub naturalnych właściwości;

4) ładowania, rozmieszczenia lub wyładowywania rzeczy przez nadawcę lub odbiorcę;

5) przewozu przesyłek, które zgodnie z przepisami lub umową powinny być dozorowane, jeżeli szkoda wynikła z przyczyn, którym miał zapobiec dozorca.

4. Jeżeli przewoźnik na podstawie okoliczności danego wypadku wykaże, że utrata, ubytek lub uszkodzenie mogły powstać wskutek co najmniej jednej z przyczyn określonych w ust. 3, domniemywa się, że szkoda z nich wynikła.

Z przepisem tym skorelowany jest zapis art. 72 ust. 1 punkt 1 Pr. przew., z którego wynika, że to nadawca ponosi odpowiedzialność za szkodę wynikłą z wadliwego stanu przesyłki, braku lub niewłaściwego opakowania albo nienależytego wykonania czynności ładunkowych.

Biorąc pod uwagę, że przewóz dotyczył napojów gazowanych i odbywał się zimą w czasie mrozu, należy stwierdzić, że to na powódce ciążył obowiązek zadbania – chociażby przez zgłoszenie odpowiedniego żądania w zleceniu transportowym - by napoje te były przewożone w samochodzie w którym utrzymywana jest odpowiednia temperatura (tj. w chłodni). Jak wynika z ww. przepisów przewoźnik nie ma obowiązku podejmowania działań w tym zakresie, w szczególności kwestie niedostateczności lub wadliwości „opakowania” czy

szczególnej podatności rzeczy na szkodę wskutek naturalnych właściwości nie mogą być podnoszone przeciwko przewoźnikowi.

Drugą przyczyną postania szkody była konieczność oczekiwania na rozładunek przez noc w czasie mrozu. W ocenie Sądu również w tym zakresie odpowiedzialność spoczywa na powódce. Powódka, za pośrednictwem M. M., zleciła transport swojego ładunku ze Z. do W.. Zlecenie nastąpiło kilka minut przed godz. 12 z ustnym wskazaniem, że rozładunek ma nastąpić do godz. 17. Przewoźnik ustnie został też zapewniony, że załadunek przebiegnie sprawnie. Pojazd do załadunku został podstawiony już o godz. 12:08, jednakże załadunek trwał ok. 2,5 godziny – trudno zatem uznać, że przebiegał sprawnie. Przy warunkach drogowych panujących w dniu przewozu nie powinno dziwić, że pojazd ciężarowy nie przebył drogi ze Z. do W. w 2,5 godz. lecz w czasie ok. 4 godz. Tymczasem pracownicy powódki nie wiedzieli o transporcie i nie oczekiwali go, co stanowi oczywiście zaniedbanie osoby, które ten transport w imieniu powódki zleciła. Za zaniedbania osoby działającej w imieniu powódki odpowiada powódka.

Biorąc pod uwagę powyższe, należy stwierdzić, że przyczyny powstania szkody leżały po stronie powódki a nie pozwanego jako przewoźnika.

Na marginesie należy również odnotować brak udowodnienia przez stronę powodową ilości przemarzniętych napojów. Jedyne dowód w tym zakresie to karta przekazania odpadu (k. (...) akt szkody) – dowód ten nie jest jednak wystarczający do ustalenia ilości przemarzniętych napojów, która była kwestionowana przez pozwanego.

Z uwagi na to, na podstawie wskazanych przepisów oraz art. 6 kc, orzeczono jak w p. I wyroku.

O kosztach w pp. II i III orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 oraz art. 107 zd. ost. kpc.